

Czuwanie w okresie zwykłym 8

## **TRWAJCIE W MIŁOŚCI MOJEJ**

### **UWIELBIENIE BOGA W NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE**

**Pieśń: Przed tak wielkim Sakramentem upadajmy wszyscy wraz;**

Niech przed Nowym Testamentem starych praw ustąpi czas;

Co dla zmysłów niepojęte, niech dopełni wiara w nas.

Bogu Ojcu i Synowi hołd po wszystkie nieśmy dni;

Niech podaje wiek wiekowi hymn tryumfu, dzięki, czci;

A równemu Im Duchowi niechaj wieczna chwała brzmi.

Niech będzie pochwalony Bóg nasz w Przenajświętszym Sakramencie utajony, tyle razy, ile jest gwiazd na niebie, iskierek w ogniu, proszków na ziemi, kropelek w morzu, ile jest kwiatów na wiosnę, ziarenek w lecie, liści w jesieni; albowiem godzien tego jest Pan dobrotliwy, prawdziwy Bóg, pod postaciami chleba i wina utajony.

Pójdźcie pokłońmy się Panu i upadnijmy przed Bogiem utajonym w Najświętszym Sakramencie.

Pójdźcie wszystkie stworzenia, pokłońcie się i upadnijcie przed Bogiem w Przenajświętszym Sakramencie najszczodroblivszym.

Pójdźcie Aniołowie Pańscy, pójdźcie wszystkie moce niebieskie, pokłońcie się Panu i upadnijcie przed Bogiem w Przenajświętszym Sakramencie, najmożniejszym, najmocniejszym.

**Śpiew: Wielbić Pana chcę radosną śpiewać pieśń, wielbić Pana chcę On źródłem życia jest**

Pójdźcie niebiosy i wysokości, pójdź ziemio z górami i pagórkami, pokłońcie się Panu i upadnijcie przed Bogiem w Przenajświętszym Sakramencie, najjaśniejszym najmiłościwszym.

Pójdź, słońce i księżycu Pański, pójdźcie gwiazdy niebieskie pokłońcie się Panu w Przenajświętszym Sakramencie najchwalebniejszemu najwspanialszemu.

Pójdźcie wody na niebie zostające, pójdźcie morza i rzeki, pokłońcie się Panu i upadnijcie przed Bogiem w Przenajświętszym Sakramencie najmiłościwszym.

**Śpiew: Wielbić Pana chcę radosną śpiewać pieśń, wielbić Pana chcę On źródłem życia jest**

Pójdźcie noce i dni, światłości i ciemności, pójdźcie błyskawice, obłoki i nawałności, pokłońcie się Panu i upadnijcie przed Bogiem w Przenajświętszym Sakramencie najhojniejszym, najcudowniejszym.

Pójdźcie wszystkie stworzenia w powietrzu, na ziemi i w wodzie żyjące pokłońcie się Panu i upadnijcie przed Bogiem w Przenajświętszym Sakramencie najdobrotliwszym.

Pójdźcie synowie ludzcy, pójdźcie córki pobożne, kapłani i sprawiedliwi, pokłońcie się Panu i upadnijcie przed Bogiem w Przenajświętszym Sakramencie najmiłosierniejszym.

**Śpiew: Wielbić Pana chcę radosną śpiewać pieśń, wielbić Pana chcę On źródłem życia jest**

Błogosławiony niech będzie Bóg ojców naszych i błogosławione Imię Jego po wszystkie wieki w Kościele świętym i Przenajświętszym Sakramencie.

## **ROZMYŚLANIE - KIM JEST BÓG?**

TY, POZA WSZYSTKIM

O Ty, poza wszystkim!

Jak Cię nazwać innym imieniem?

Jaki hymn może Cię wyśpiewać?

Żadne słowo Ciebie nie wyraża!

Jaki duch Cię ogarnie?

Żaden umysł nie pojmuje Ciebie.

Jedyny, Tyś jest niewymowny!

A wszystko, co się mówi, od Ciebie wychodzi.

Jedyny, Tyś niepoznawalny!

Wszystko, co się myśli, przychodzi od Ciebie.

Wszystkie byty Cię chwala,

i te, które mówią, i te, które nie mają głosu.

Wszystkie byty oddają Ci hołd,

i te, co myślą, i te, co nie myślą.

Wszystko, co istnieje modli się do Ciebie

i do Ciebie wznosi hymn milczenia

każdy byt, który umie czytać księgę Twojego wszechświata.

Wszystko, co trwa, trwa w Tobie Jedynym

i Ty jesteś celem wszystkich bytów.

Ty masz wszystkie imiona.

Jakże ja Ciebie nazwę?

Jesteś jedynym, którego nie można nazwać.

Zmiłuj się nade mną,

Ty poza wszystkim, bo jakże Ciebie nazwać, Boże, innym imieniem?

Już od samego początku Biblii Bóg objawia się nam jako Ten, który obdarza, Będąc odwiecznym, wszechpotężnym i samowystarczalnym, Bóg mimo to decyduje się stworzyć świat i człowieka. Nie potrzebuje niczego. Wszechświat nie przynosi Mu żadnych wymiernych korzyści. Nie przyczynia się do wzrostu Jego mocy, mądrości czy doskonałości. Co najwyżej przysparza Mu problemów, gdyż odtąd musi On czuwać nad całym swoim stworzeniem, utrzymując je w istnieniu. Nie, Bóg nie uczynił świata dla siebie. Uczynił go, ponieważ pragnął podzielić się swoją miłością, wylać błogosławieństwa niebios na stworzonego przez siebie człowieka. Uczynił to, gdyż miłość zawsze daje siebie innym.

Błogosławiony jesteś. Panie, Boże naszych ojców,  
pełen chwały i wywyższony na wieki.  
Błogosławione niech będzie Twoje imię,  
pełne chwały i świętości.

Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

Błogosławiony jesteś w przybytku świętej chwały Twojej,  
Błogosławiony jesteś na tronie Twego królestwa.  
Błogosławiony jesteś Ty, który spoglądasz w otchłanie i na Cherubach zasiadasz,  
Błogosławiony jesteś na sklepieniu nieba.

Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

W obliczu ludzkiego grzechu Bóg objawia się nam jeszcze pełniej.  
Choć nasi pierwsi rodzice sami odłączyli się od Boga, który stworzył i utrzymuje w istnieniu wszelkie życie, nie zostali unicestwieni.  
Co więcej, Bóg obiecał im, że jeden z ich potomków naprawi to, co zniszczyli.  
Pokona On wszelki grzech i zniszczenie, które jest jego skutkiem.  
Od chwili złożenia tej obietnicy Bóg zaczął konsekwentnie wcielać w życie swój plan odkupienia człowieka. Wybrał Abrahama, poganina z Mezopotamii, nazwał go swoim przyjacielem i obiecał darzyć go błogosławieństwem (Rdz 12,1-3). Zaprowadził Abrahama wraz z jego żoną, Sarą, do nowej ziemi, gdzie zawarł z nimi przymierze, przyrzekając być jego Bogiem i Bogiem jego potomstwa na wieki (Rdz 17,7-8). Z potomków Abrahama Bóg wzbudził naród, który przyjął za swoją własność. Taka jest miara Bożej miłości. Nie musiał powoływać tego narodu. Nie musiał wiązać się z Abrahamem uroczystym przymierzem. A jednak uczynił to, ponieważ jest miłością.

Boże! jak wielka Twa opieka!  
Ręką ojcowską światy objęła.  
Litością wieńczysz skronie człowieka,

Jemu moc dałeś głosić Twe dzieła.  
Boże! jak wielka Twa opieka!

Tyś - nasze życie!  
Tyś - nasz obrońca!  
Wielbić Cię będziem, Boże! bez końca.

Kazimierz Brodziński

**Pieśń: Boże mocny, Boże cudów, Przenajświętszy Ojciec nasz!**

Co dla szczęścia wszystkich ludów dobroć, moc i łaskę masz.  
Który widzisz serca drgnie nie, i najskrytsze myśli znasz!  
Racz wysłuchać me westchnienie Przenajświętszy Ojciec nasz!

Spraw, abyśmy korzystali z darów udzielonych nam,  
byśmy przez nie uzyskali wstęp do Twych niebieskich bram.  
Udziel w pracy wytrwałości, łaska Twa niech wzmacnia nas,  
byśmy mężnie ku wieczności szli z weselem, a bez zmas

W Starym Testamencie Boże obietnice nie wypełniły się jeszcze do końca. Zapowiedziane przez Boga zbawienie jeszcze nie nadeszło. Żaden człowiek nie był w stanie przewyciężyć mocy grzechu. Żaden śmiertelnik nie mógł zawrzeć wiecznego przymierza z Bogiem. Mógł to uczynić jedynie sam Bóg. Jedynie Ten, który jest samą miłością i miłosierdziem, mógł nas zbawić.

Tak więc, *pomny na miłosierdzie swoje -jak przyobiecał naszym ojcom (Łk 1,54-55)*, Bóg stał się człowiekiem. W Jezusie miłość Boga przyjęła ludzką postać. Wszystkie słowa i czyny Jezusa objawiały głębię Bożej miłości. Każde uzdrowienie i uwolnienie, każda przypowieść, każdy akt przebaczenia, każde upomnienie i skierowanie na właściwą drogę było działaniem Boga, który jest łaskawy i miłosierny, który jest nieskory do gniewu, a wierny w miłości.

*W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy ( 1 J4,10)*

Bóg wychodzi naprzeciw ciębie, ciąglego uciekiniera.  
On ukochał cię pierwszy.  
Wymyślił i urzeczywistnił Ciebie.

„Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał”

„Bóg umiłował świat....”  
Świat, którym jesteś ty i ja.  
Świat, którego mamy czasami dość.  
Umiłował czyli pochylił się nad nim  
w życzliwości.

Umiłował,  
czyli wśród gąszczy gwiazd,  
mgławic i księżyców,  
w niezliczonym tłumie ludzi  
zobaczył ciebie  
Umiłował, czyli przyszedł aż na Twój próg  
i pragnie z Tobą być.

**Pieśń: Bóg jest miłością, zbawieniem darzy i kocha także mnie dziecię Swe.**

Więc śpiewaj duszo ma: Bóg jest miłością, Bóg jest miłością, miłuje mnie.  
Jezusa posłał wiernego Zbawcę, aby do nieba prowadził mnie. Więc...  
I dał nam Matkę Swojego Syna, aby od złego chroniła nas. Więc...  
Kochany Jezu, lży nam ocierasz, gdy serce boli, utulisz mnie. Więc...  
Cóż oddam Panu za wszystkie dary, którymi co dzień obdarza mnie? Więc...  
Chcę Ciebie kochać miłością wielką, tak długo, póki tu będę żyć. Więc...

Na krzyżu ta niewzruszona miłość osiągnęła swój najpełniejszy wyraz. W Jezusie przelewającym krew za nasze grzechy widzimy Boga, którego łaska i miłosierdzie nieskończenie przekraczają, wszelkie ludzkie wyobrażenia. Wydając się za nas, Jezus wypełnił swoje własne słowa: *Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich* (J J 5,13).

Rozważając niezmierzone miłosierdzie Boga, św. Paweł pisał: *Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami* (Rz 5,8).

**Pieśń: Panie, dobry jak chleb, bądź uwielbiony od swego Kościoła,**

Bo Tyś do końca nas umiłował, do końca nas umiłował.

1. Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie, Byśmy do nieba w drodze nie ustali,  
Tyś stał się Manną wędrowców przez ziemię, Dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali.
2. Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty, Bo łan dojrze, pachnie świeżym chlebem.  
Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem, A chleb Komunią dla spragnionych Ciebie
3. Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi, Jeśli spełnimy, co nam przykazałeś.  
Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy? Tyś naszym życiem i Oczekiwaniem.
4. Tyś za nas życie swe oddał, na krzyżu, A w znaku chleba w świątyniach zostałeś.  
I dla nas zawsze masz otwarte Serce, Bo Ty do końca nas umiłowałeś.

Z Ewangelii wg św. Łukasza

*Przyszedłem na świat, aby ogień posiać. I jednego tylko chcę: aby był zapalony...*

Chryste! Całe Twoje życie to zobrazowanie tych słów. Zstąpiłeś na ziemię niby płonąca pochodnia Miłości Odwiecznej. Gdzie tylko pojawiłeś się, tam natychmiast Twoje pełne Miłości czyny, słowa, spojrzenia, ruchy, a nawet samo trwanie, podobne do iskier tryskających z płonącego ogniska zapalały innych czystą Miłością. Przeszedłeś przez Swe życie dobrze czyniąc. Aż w końcu, umiłowawszy swoich, do końca ich umiłowałeś, dając się na okup za wielu. Ale Twoja nieskończona i bezgraniczna Miłość sprawiła jeszcze to, iż pozostałeś z nami po wszystkie dni,

ustanawiając Sakrament Miłości. I oto, przystępując do dokonania tego cudu Swej Miłości powiedziałeś: Pożądaniem wielkim pożądałem pożywać z wami tę Paschę”.

A potem – gdy już zapewniłeś Sobie i nam przebywanie z nami pod postaciami Chleba i Wina; gdy już ustanowiłeś Sakrament Miłości i Kapłaństwo zapewniając trwałość Twojego pobytu wśród nas- wypowiedziałeś słowa nabrzmiałe Miłością: *Nie bójcie się! Nie zostawię was sierotami! Oto ja jestem z wami aż do skończenia czasu, Ufajcie! Jam zwyciężył świat!*

Chryste Panie! Tak! Tyś faktycznie zwyciężył świat – Twoja Miłość zwyciężyła go! Oto jesteś z nami jak ta gorejąca żagiew Miłości zstępujesz do nas podczas Uczty Eucharystycznej, aby zapalić nas Swoją Miłością; aby zjednoczyć nas ze Sobą i ogniem Swojej Miłości objąć wszystkich, aby przez nas jako Swe narzędzia w widoczny dla świata sposób bezustannie czynić wszystkim dobrze aż do końca – aż do dawania się na okup za wielu! Zaiste Twoja Miłość stworzyła ten Najświętszy Sakrament i w Nim zamieszkała między nami... i przezeń zamieszkuje też w nas przy każdej Komunii św.!

*Bóg miłuje nas do tego stopnia, że mieszka w nas, staje się towarzyszem naszego wygnania, powiernikiem, przyjacielem w każdym czasie.* bł. Elżbieta od Trójcy Świętej.

## EUCHARYSTIA ŹRÓDŁO MIŁOŚCI

Czemu, mój Boże  
przychodzisz do mnie  
przez Chleba mgielne zasłony  
i wobec stworzeń  
zdejmujesz kornie  
majestatyczne korony?

Czyżbyś, mój Pnie  
tak umiłował  
Twe grzeszne ludzkie stworzenie  
żeś to kochanie  
w tym Chlebie schował  
by sycić duszy łaknienie.

I być tak blisko  
w Chlebie powszednim  
co nie poraża świętością  
i czynić wszystko  
by człowiek biedny  
zachwyił się Twą miłością?

Tak bardzo nie mieć siebie  
być niemal przeźroczystym  
spowszechnić w znaku chleba  
po cudzie rozmnożenia  
dać się łamać codziennie  
krwawić na ołtarzach  
czy boli taka Miłość ufna  
nie do pojęcia?

Zamieszkać w moim sercu  
rzadko ogrzewanym  
wysłuchiwać cierpliwie  
żałosnych jeremiad  
i kochać bezgranicznie  
gdy patrzymy w siebie  
Ty – Hostia mego serca  
ja – Twoja monstrancja

Hostio św. w której zawarte jest źródło wody żywej, tryskającej z nieskończonego miłosierdzia dla nas, a szczególnie dla biednych grzeszników

**Bądź uwielbiona.**

Hostio św., w której zawarty jest ogień najczystszej miłości, który płonie z łona Ojca Przedwiecznego jako z przepaści nieskończonego miłosierdzia dla nas, a szczególnie dla biednych grzeszników.

**Bądź uwielbiona.**

Hostio św., w której zawarte jest lekarstwo na wszystkie niemoce nasze, płynące z nieskończonego miłosierdzia, jako z krynicy, dla nas, a szczególnie dla biednych grzeszników.

**Bądź uwielbiona.**

Otrzymaliśmy od Boga szczególny dar – każdego dnia możemy doświadczyć Jego namacalnej obecności podczas Eucharystii. Ten sakrament to wielka tajemnica wiary. Wierzmy, że przystępując do Stołu Pańskiego, spożywamy Ciało Chrystusowe. Doświadczamy, że bez tego ucztowania nasze życie staje się jałowe i martwe.

Dopiero włączenie się w dzieło miłości samego Stwórcy Wszechświata, Miłości doskonałej, i trwanie w niej nadaje życiu sens.

**Jezu miłości Twej**, ukryty w Hostii tej, wielbimy cud: żeś się pokarmem stał, żeś nam Swe Ciało dał, żeś skarby łaski zlał na wierny lud.

Dla biednych stworzeń Twych, co ostrzem grzechów swych zraniły Cię, włócznie, co w boku tkwi, otwierasz serca drzwi, by w Twojej Boskiej krwi obmyły się.

I w Boskim Sercu tam schronienie dajesz nam, o Jezu mój, aby nas żądłem swym wróg nasz nie dotknął w Nim; by się przed piekła złem lud ukrył Twój.

Two Serce tronem łask, i miłosierdzia blask w nim świeci się. Panie Ty widzisz sam, jak bardzo

ciężko nam, więc grzesznym pozwól tam – przytulić się.

## **DZIEKCZYNIENIE**

Panie Jezu, który jesteś życiem świata, z dziecięcą wdzięcznością pragniemy Ci dziękować za otrzymane od Ciebie łaski.

Będziemy powtarzać: **DZIEKUJEMY CI, PANIE**

Za ustanowienie Najświętszej Ofiary, w której uniżasz do końca samego siebie...

Za to, że karmiąc nas swoim Ciałem i Krwią, dajesz nam zadatek nieba, gdzie razem ze świętymi zasiądziemy do uczyty niebieskiej...

Za ustanowienie świętego sakramentu kapłaństwa...

Za to, że przez Eucharystię prowadzisz nas do prawdziwej jedności i pokoju...

Za to, że pozostając w tabernakulach naszych świątyń, nieustannie karmisz nas swoim Ciałem dającym życie wieczne...

Za to, że w Eucharystii pozostawiłeś nam prawdziwy wzór doskonałej służby i ofiary...

Za to, że przychodząc do nas w Eucharystii, przemieniasz nasze wewnętrzne napięcie w kojący pokój serca...

## **MIŁOWAĆ BOGA TO PEŁNIĆ JEGO WOLE**

Z Ewangelii według św. Jana /15,9-13/

*Powiedział Jezus; Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w Miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To Wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.*

Chwila ciszy

Jezu, Ty powiedziałeś, abym trwał w Twojej miłości. Dla Ciebie najwyższe Dobro, niech nieustannie bije moje serce. Ty jesteś moim Skarbem, moim Rajem.

Ty z miłości do mnie w dzień i w nocy jesteś obecny w tabernakulum.

Przyciągnij mnie do siebie i spraw, abym tak Cię kochał, jak Ty tego pragniesz.

Panie choć moja miłość jest tak maleńka, to pragniesz, abym Cię kochał.

Nie zasługuję na tę łaskę, mój Zbawicielu. Cóż ja dam Tobie czego Ty mi nie dałeś.

Aby powiedzieć mi jak mnie kochasz oddałeś życie za mnie. Aby odkupić moje



grzechy i ofiarować mi niebo, bardzo cierpiełeś. Jezu Twoja miłość do mnie nie ma granic!

Panie daj mi łaskę ofiarnej miłości!

**Śpiew: Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca2x    Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia.**

Swoim uczniom mówiłeś, że kto zachowuje przykazania, pełni wolę Boga, ten Go miłuje. Takiej miłości Boga uczyłeś nie tylko słowem, ale nade wszystko świadectwem życia, w którym wola Boża była pokarmem. W chwili największej próby miłości - w Ogrójcu - modliłeś się: *Nie Moja, lecz Twoja wola niech się stanie.*

Jak wielka jest Twoja miłość do Ojca, większa niż ból, cierpienie, odrzucenie, wzgarda; większa niż okrutna śmierć na hańbiącym drzewie krzyża. O tej miłości świadczą również Twoje ostatnie słowa: *Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha Mego.*

Panie Ty pragniesz, abym kochał Ciebie, przestrzegając Bożych przykazań. Z pomocą Twojej łaski tak chcę czynić i to Ci przyrzekam. Niech moja wola będzie zgodna z Twoją wolą.

Niech Twoje przykazania będą światłem i radością w każdym dniu mojego życia.

Jezu pomóż mi kochać bliźnich miarą Twojej miłości.

Dodaj mi siłę, abym kochał także tych, którzy zadali mi cierpienie. Jezu, uzdolnij moje serce do miłowania bliźnich tak, jak Ty nas umiłowałeś.

*Wierne poddawanie się zawsze i wszędzie woli Bożej, we wszystkich wypadkach i okolicznościach życia, oddaje Bogu wielką chwałę; takie poddanie się woli Bożej większą ma w Jego oczach wagę, niż długie posty, umartwienia i najsurowsze pokuty. O, jak wielka jest nagroda za jeden akt miłosnego poddania się woli Boga.*

*Pisząc to, w zachwyt dusza moja wpada, jak ją Bóg miłuje, a jakim pokojem już tu na ziemi dusza się cieszy. Dz 724*

Zbawicielu świata, niech Twoje błogosławieństwo ogarnie wszystkich ludzi wyznawców innych religii, którzy jeszcze Ciebie nie znają: chrześcijan, którzy zapominają o Tobie; tych, którzy mają słabą wiarę i nie kochają Cię wystarczająco. Panie, który jesteś samą Dobrocią. Zmiłuj się nad wszystkimi ludźmi.

## LITANIA DO NAJŚWIĘTSZEGO IMIENIA JEZUS

Kyrie eleison. Christe eleison. Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, - zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, Jedyny Boże,

Jezu, Synu Boga żywego, - zmiłuj się nad nami.

Jezu, odblasku Ojca,  
Jezu, jasności światła wiecznego,  
Jezu, Królu chwały,  
Jezu, słońce sprawiedliwości,  
Jezu, Synu Maryi Panny,  
Jezu najmiłszy,  
Jezu przedziwny,  
Jezu, Boże mocny,  
Jezu, Ojczy na wieki,  
Jezu, wielkiej rady zwiastunie,  
Jezu najmożniejszy,  
Jezu najcierpliwszy,  
Jezu najposłusznieszy,  
Jezu cichy i pokornego serca,  
Jezu, miłośniku czystości,  
Jezu, miłujący nas,  
Jezu, Boże pokoju,  
Jezu, dawco życia,  
Jezu, cnót przykładzie,  
Jezu, pragnący dusz naszych,  
Jezu, Boże nasz,  
Jezu, ucieczko nasza,  
Jezu, Ojczy ubogich,  
Jezu, skarbie wiernych,  
Jezu, dobry Pasterzu,  
Jezu, światłości prawdziwa,  
Jezu, mądrości przedwieczna,  
Jezu, dobroci nieskończona,  
Jezu, drogo i życie nasze,  
Jezu, wesele Aniołów,  
Jezu, królu Patriarchów,  
Jezu, mistrzu Apostołów,  
Jezu, nauczycielu Ewangelistów,  
Jezu, męstwo Męczenników,  
Jezu, światłości Wyznawców,  
Jezu, czystości Dziewic,  
Jezu, korono Wszystkich Świętych,  
Bądź nam miłościw, - przepuść nam, Jezu.  
Bądź nam miłościw, - wysłuchaj nas, Jezu.

Od zła wszelkiego, - wybaw nas, Jezu.  
Od grzechu każdego,  
Od gniewu Twego,

Od sideł szatańskich,  
Od ducha nieczystości,  
Od śmierci wiecznej,  
Od zaniedbania natchnień Twoich,  
Przez tajemnicę świętego Wcielenia Twego,  
Przez narodzenie Twoje,  
Przez dzieciństwo Twoje,  
Przez najświętsze życie Twoje,  
Przez trudy Twoje,  
Przez konanie w Ogrójcu i Mękę Twoją,  
Przez krzyż i opuszczenie Twoje,  
Przez omdlenie Twoje,  
Przez śmierć i pogrzeb Twój,  
Przez Zmartwychwstanie Twoje,  
Przez Wniebowstąpienie Twoje,  
Przez Twoje ustanowienie Najświętszego Sakramentu,  
Przez radości Twoje,  
Przez chwałę Twoją,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,  
- przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,  
- wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,  
- zmiłuj się nad nami.

Jezu, usłysz nas! Jezu, wysłuchaj nas!

Módlmy się: Panie, Jezu Chryste, któryś rzekł: „Proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzone”; daj nam, prosimy, uczucie swej Boskiej miłości, abyśmy Cię z całego serca, usty i uczynkiem miłowali i nigdy nie przestawali wielbić. Racz nas obdarzyć, Panie, ustawiczną bojaźnią i miłością świętego Imienia Twego, albowiem nigdy nie odmawiasz Twej opieki tym, których utwierdzasz w Twej miłości. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen

Fragment z Listu pasterskiego Episkopatu Polski  
na Niedzielę Świętej Rodziny – 27 grudnia 2009 r.

Na początku nowego roku duszpasterskiego, którego myślą przewodnią jest wezwanie: Bądźmy świadkami Miłości,  
powtarzamy za Sługą Bożym Janem Pawłem II: *Proszę was (...) abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest największa, która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu.*

Siostry i Bracia! Bądźmy naprawdę świadkami tej Miłości! Łagodnie, ale zdecydowanie; jasno, jednoznacznie, odważnie - szanując prawa innych, ale też z mocą i konsekwencją domagając się poszanowania naszych praw. Mamy pełne prawo żyć naszą wiarą. Prawo, którego nikt nam nie może odebrać, gdyż wolność religijna należy do najbardziej podstawowych praw związanych z godnością osoby ludzkiej.

Chrystusa nie można wyznawać jedynie od święta a do tego po cichu i tylko prywatnie. Kto kocha, ten nie kryje się ze swoją miłością.

Bądźmy Jego świadkami w domu, ale też w życiu publicznym. Świat ma prawo widzieć uczniów Jezusa, którzy spotkali Go osobiście i żyją z Nim na co dzień w ogromnej zażyłości. My zatem mamy obowiązek dawać przed światem świadectwo naszej miłości do Chrystusa.

Gdy ktokolwiek urąga Krzyżowi Chrystusowemu, trzeba powiedzieć jasno: dosyć! Historia świadczy, że każdy, kto - strojąc się w szaty obrońcy praw człowieka - walczył z krzyżem, ostatecznie okazywał się tyranem. Gdy ktokolwiek próbuje usunąć Chrystusa z życia publicznego i chce budować Europę bez Chrystusa, temu trzeba powiedzieć - zgodnie z prawdą i dla dobra Europy - że byłoby to budowanie na piasku. A nawet gorzej: że podcina korzenie, z których wyrasta zachodnia cywilizacja.

**Pieśń: Niech miłość Twoja, Panie, strzeże mnie. Pieśnią chcę chwalić imię Twe**  
I z dziękczynieniem sławić Cię.

## **PRZEBŁAGANIE**

Panie Jezu! Tak często zapominamy, że jesteśmy stworzeni z miłości i dla miłości; że na ziemi mamy uczyć się kochać. Tak często brakuje nam wdzięczności. Nie dostrzegamy, jak wiele zawdzięczamy innym i myślimy, że jesteśmy samowystarczalni. Trudna jest to prawda o nas. Ale mimo wszystko to prawda. I ona ma nas wyzwolić.

Chcemy teraz, Jezu, przeprosić Ciebie za te wszystkie chwile, w których zapominamy o Tobie i tak bardzo egoistycznie patrzymy na świat.

Będziemy powtarzać: **PRZEPRASZAMY CIĘ, PANIE JEZU**

Za świętokradzkie przyjmowanie Ciebie w Komunii Świętej...

Za opuszczanie niedzielnej i świątecznej Mszy Świętej...

Za naszą obojętność wobec Twojego słowa...

Za grzechy pychy i niewierności...

Za zmuszanie bliźnich do niekoniecznej pracy w niedziele i święta...

Za brak ofiarności i poświęcenia dla Ciebie i bliźnich...

Za kierowanie się chorą ambicją, krytykanctwo, obgadywanie, oczernianie...

Za brak jedności i miłości w naszych rodzinach...

Za to, że nie mamy czasu dla bliźnich...

1. **Panie, przebacz nam.** Ojcze, zapomnij nam.

Zapomnij nam nasze winy, przywołaj, kiedy zbłądzimy, Ojcze, zapomnij nam.

2. **Panie, przyjmij nas.** Ojcze, przygarnij nas.

I w Swej ojcowskiej miłości ku naszej schył się słabości. Ojcze, przygarnij nas.

## **PROŚBY**

Boże i Ojcze nasz, Tyś stworzył człowieka na obraz swój. Jesteś Miłością.. Spraw łaskawie, aby każdy człowiek miał w sobie pełnię tej miłości, której tak bardzo pragniemy i która konieczna jest do tego, by życie na ziemi miało znamiona Twego Królestwa, świadczyło o Tobie, o Twym Synu i Duchu Świętym.

Prosimy Cię o taką miłość, bo nie ma nic większego na świecie nad czystą miłość Boga. Ona łączy stworzenie ze Stwórcą, dziecko z Ojcem niebieskim. Ona nadaje wielkość naszym czynom, choćby były najmniejsze i pospolite same z siebie. Miłość Boga jest tajemnicą, która przekształca wszystko, czego się dotknie, w rzeczy piękne i miłe Bogu.

**Panie prosimy Ciebie. Kyrie, Kyrie Eleison.**

Racz dać, o dobry Jezu, aby między nami była pokora, pokój, zgoda, wstrzeźliwość, miłość, jedność, prostota i szczerłość. Daj, o Panie, abyśmy się wszyscy poprawili, Ciebie się bali, Tobie wiernie służyli i Tobie się podobali. Nawiedz, mój miły Jezu, serca nas wszystkich.

**Panie prosimy Ciebie. Kyrie, Kyrie Eleison.**

Daj nam Ducha Swego i łaskę zbawienną. Polecamy Tobie, Jezu, wszystkie sprawy duchowe i doczesne, i wszystkie potrzeby nasze. Rozporządzaj wszystkim według woli Twojej świętej. Spraw, o dobry Jezu, aby tego wszystkiego, czego Ty chcesz, my też pożyłyśmy. Sama najłaskawsza wola Twoja niech będzie zawsze największą pociechą naszą.

**Panie prosimy Ciebie. Kyrie, Kyrie Eleison.**

O najmiłszy Panie, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami i nad wszystkimi grzesznikami. Nawróć nas do siebie miłościwie, abyśmy nie poginęli. Zjednocz wszystkich chrześcijan w Twoim świętym Kościele, oświeć niewiernych, Ciebie nie znających. Dobrze czyn tym wszystkim, którzy nam kiedykolwiek krzywdę albo przykrość jaką wyrządzili. Przybądź tym wszystkim, którzy Cię potrzebują lub w utrapieniu jakim są. Przybądź wszystkim wiernym żywym i umarłym, którzy modlitwy naszej potrzebują lub pragną. Przybądź rodzicom, krewnym i dobrodziejom naszym. Przybądź tym wszystkim, którzy się modlitwie naszej polecają, lub za których powinniśmy się modlić.

**Panie prosimy Ciebie. Kyrie, Kyrie Eleison.**

## **WYDANIE SIĘ WOLI BOŻEJ**

O Święta Boska Wolo,  
która mnie otoczyłaś swoim miłosierdziem,  
składam Ci wielkie dziękczynienie  
I uwielbiam Cię w głębi mojej duszy.  
Wydaję i powierzam cały mój byt,  
na czas i na wieczność, Tobie, Święta Wolo,  
prosząc, byś wypełniła we mnie  
Twoje odwieczne zamiary,  
nie pozwalając, bym się im w czymkolwiek sprzeciwiła.  
Twoje Boskie oczy, które przenikają  
najbardziej tajne zakątki mego serca,  
widzą, że moim jedynym pragnieniem  
jest wypełnianie Twoich dobrych upodobań.  
Ale one widzą także moją słabość i niemoc,  
i dlatego zaklinam Cię, mój Zbawco,  
przez sprawiedliwość i dobroć Twej woli,  
abyś mi dał łaskę czynienia i znoszenia  
wszystkiego, co się Jej spodoba  
i jak się Jej spodoba, ażebym spalona  
w ogniu tej miłosnej Woli  
była dla niej miłą ofiarą całopalną,  
która bez końca niech chwali i błogosławi ją  
razem ze wszystkimi świętymi. Amen.

Św. Joanna de Chantal (1641)

**1. Wszystko Tobie oddać pragnę** i dla Ciebie tylko żyć! Chcę Cię Jezu kochać wiernie, dzieckiem  
Twoim zawsze być!

Serce moje weź, niech Twą śpiewa cześć, Serce moje duszę moją, Panie Jezu weź.

**2. Wszystko Tobie oddać pragnę** Od najmłodszych moich lat, Pomóż Jezu,  
By mnie nie zwiódł pokusami swymi świat.

**3. Wszystko Tobie oddać pragnę,** W duszy czuję święty żar.  
To Ty dajesz dziecku swemu Twojej łaski Boży dar

## **RÓŻANIEC**

Rozważania zostały zaczerpnięte z Dzienniczka św. Faustyny

### **TAJEMNICA I. Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie.**

*Jezus — Miłość moja, dał mi dziś zrozumieć, jak bardzo mnie miłuje, chociaż jest tak wielka przepaść pomiędzy nami: Stwórca i stworzenie, a jednak poniekąd jest jakby równość — miłość wyrównywa tę przepaść. On sam się zniża do mnie i czyni mnie zdolną do obcowania z sobą. Pogrążyłam się w Nim, tracąc się niejako zupełnie — a*

*jednak pod Jego miłosnym spojrzeniem dusza moja nabiera mocy i siły, świadomości, że kocha i jest szczególnie kochana, wie, że Potężny ją broni.*

## **TAJEMNICA II. Nawiedzenie św. Elżbiety.**

*Miłość wypędza z duszy bojaźń. Odkąd umiłowałam Boga całą istotą swoją, całą mocą swego serca, od tej chwili ustąpiła bojaźń, i chociażby mi nie wiem już jak mówiono o Jego sprawiedliwości, to nie lękam się Go wcale, bo poznałam Go dobrze: Bóg jest Miłość, a Duch Jego — jest spokój. I widzę teraz, że czyny moje, które wypłynęły z miłości, doskonalsze są niż czyny, które spełniam z bojaźni. Zaufałam Bogu i nie lękam się niczego, zdana jestem na Jego świętą wolę; niech czyni ze mną, co chce, a ja Go i tak kochać będę.*

## **TAJEMNICA III. Narodzenie Pana Jezusa.**

*O Trójco Święta, Boże wiekuisty, tonie duch mój w piękności Twojej, niczym są wieki przed Tobą, Tyś zawsze ten sam. O, jak wielki jest majestat Twój Jezu, co jest powodem, że tajesz swój majestat, że opuściłeś tron nieba, a przebywasz z nami? Odpowiedział mi Pan: — Córko moja, miłość mię sprowadziła i miłość mię zatrzymuje. Córko moja, o gdybyś wiedziała, jak wielką zastługę i nagrodę ma jeden akt czystej miłości ku Mnie, umarłabyś z radości. Mówię to dlatego, abyś się ustawicznie łączyła ze Mną przez miłość, bo to jest cel życia duszy twojej.*

## **TAJEMNICA IV. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni.**

*Najdrobniejszy czyn oblubienicy mojej ma wartość nieskończoną, dusza czysta ma moc niepojętą przed Bogiem. Przeszedłem pełnić wolę Ojca swego. Postuszny byłem rodzicom, postuszny katom, postuszny jestem kapłanom. Rozumiem, o Jezu, ducha posłuszeństwa i na czym ono polega; nie tylko ono obejmuje wykonanie zewnętrzne, ale dotyka rozumu, woli i sądu.*

## **TAJEMNICA V. Znalezienie Pana Jezusa.**

*I dał mi Bóg poznać jedną jedyną rzecz, która ma w oczach Jego nieskończoną wartość, a tą jest miłość Boża, miłość, miłość i jeszcze raz miłość — i z jednym aktem czystej miłości Bożej nie może iść nic w porównanie. O, jakimi niepojętymi względami Bóg darzy duszę, która Go szczerze miłuje. O, szczęśliwa dusza, która się cieszy już tu na ziemi Jego szczególnymi względami, a nimi są dusze małe i pokorne.*

*Korzystano z publikacji: Skarbnica Modlitw,  
Ks. Tadeusz Chromik - Godzina święta  
Biblioteka duszpasterza - Adorować Chrystusa ubogiego  
Czasopisma: Słowo wśród nas, Różaniec  
Dzienniczek św. Faustyny, i inne źródła.*